

STANOWISKO DYREKTORA BIURA SPORTU I REKREACJI, JANUSZA SAMELA:

1. Były dyrektor Warszawsko-Mazowieckiej Federacji Sportu Piotr Ś. stwierdził w rozmowie z reporterem TVN-u, że miasto rozwiązało umowę z federacją tylko po to, by komornik nie zajął środków i nie przekazał ich Michałowi. Nieprawidłowości, które wykazała kontrola, miała być tylko pretekstem. Jak odniesie się pan do tych słów?

Na wstępie zaznaczyć należy, że przekazowi medialnemu dotyczącemu przedmiotowej sprawy towarzyszy istotne nieporozumienie, albowiem odszkodowanie przyznane p. Michałowi Kłysowi orzeczeniem sądowym jest mu należne od Warszawsko-Mazowieckiej Federacji Sportu (nr KRS 92275), która jest wyłącznie zobowiązana do zaspokojenia istniejących w tej sprawie roszczeń.

Co do stwierdzenia byłego dyrektora Warszawsko-Mazowieckiej Federacji Sportu Piotra Ś. uprzejmie informuję, że Warszawsko-Mazowiecka Federacja Sportu przez wiele lat realizowała zadania publiczne z zakresu sportu zlecane przez Miasto w trybie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, otrzymując w tym celu dotacje, o których mowa w art. 2 tej ustawy, każdorazowo w wyniku rozstrzygnięcia otwartych konkursów ofert organizowanych na podstawie obowiązujących w tym zakresie przepisów. Następstwem wydatkowania przez Federację części wypłaconej transzy dotacji niezgodnie z przeznaczeniem była decyzja Prezydenta m.st. Warszawy nr SR.3153.15.2013 z dn. 23.08.2013 r. w przedmiocie jej zwrotu na rachunek Miasta (ustalona podczas kontroli kwota należności wyniosła 20 606,70 zł). Brak uiszczenia tej należności przez Federację spowodował konieczność wszczęcia egzekucji administracyjnej, która do dnia dzisiejszego nie okazała się skuteczna. Należy więc podkreślić, że niezależnie od skali i charakteru zobowiązań ciążących na Federacji wobec pana Michała Kłysa, Federacja posiada również wobec Miasta nie uregulowane należności stanowiące niepodatkowe należności budżetowe o charakterze publiczno-prawnym (art. 60 pkt 1 ustawy o finansach Publicznych. W przedmiotowej sprawie toczy się postępowanie karne w sprawie sygn. akt III 54/14, w której oskarżonymi są członkowie władz Federacji. W tej sprawie Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie, III Wydział Karny, pismami z dnia 9 marca 2015 r. i 25 września 2015 r. zwracał się do Biura Sportu i Rekreacji Urzędu m.st. Warszawy o przekazanie informacji na temat posiadanej przez Miasto dokumentacji finansowo-księgowej dotyczącej Federacji. Dokumentacja dotycząca umowy zawartej w 2012 r. oraz rozliczenia I transzy w wysokości 2 mln zł, została również protokółarnie opisana i zabezpieczona przez Komendę Rejonową Policji Warszawa II Sekcja PG w dniu 2 grudnia 2013 roku (znak sprawy: WPGII 2391/12). Zgodnie ze spisem i opisem rzeczy Biuro Sportu i Rekreacji przekazało Policji łącznie 9 segregatorów akt posiadanej w tej sprawie dokumentacji.

Przytoczone w pytaniu stwierdzenie byłego dyrektora Warszawsko-Mazowieckiej Federacji Sportu Piotra Ś. jest ułomną próbą oszukania opinii publicznej. Podobnie jak Pan Michał Kłys Miasto ma wierzitelność względem Federacji i walczy o jej wyegzekwowanie.

2. W aktach sprawy znajdują się dokumenty z posiedzeń Komisji Sportu, dotyczących Warszawsko-Mazowieckiej Federacji Sportu. Ówczesna dyrektorka Renata Poppek stwierdziła, że "przekazanie tych środków z budżetu miasta wiąże się z ryzykiem ich zajęcia". Ani razu nie pada temat pomocy dla Michała. Dlaczego?

Pan Redaktor odnosi się tylko do stenogramu, a podczas takich spotkań jak posiedzenia Komisji odbywają się rozmowy w przerwach oraz dyskusje kularowe, z których nieraz więcej wynika niż z oficjalnych dokumentów. Ta wielka tragedia osobista p. Michała Kłysa i wielka tragedia dla środowiska sportowego była przedmiotem wielu dyskusji w różnych miejscach i w różnych gremiach, czego wynikiem jest wszechstronna pomoc dla poszkodowanego.

3. Mimo że sąd zdecydował, że Michałowi należy się odszkodowanie i dożywotnia renta, niepełnosprawny chłopak do dziś nie otrzymał pieniędzy. Czy uważa pan, że w sprawie Michała miasto zachowało się jak należy?

Ponownie należy podnieść fakt, że odszkodowanie przyznane p. Michałowi Kłysowi orzeczeniem sądowym jest mu należne od Warszawsko-Mazowieckiej Federacji Sportu, która jest wyłącznie zobowiązana do zaspokojenia istniejących w tej sprawie roszczeń. Miasto stołeczne Warszawa nie było w tej sprawie stroną postępowania, ani tym bardziej podmiotem zobowiązanym do wypłaty odszkodowania. Sugerowana w materiałach prasowych odpowiedzialność Miasta za zaistniałą sytuację nie ma uzasadnienia w jakichkolwiek okolicznościach faktycznych ani prawnych. Jednocześnie podkreślić należy, że Miasto stołeczne Warszawa, ani też Prezydent m.st. Warszawy nie jest wobec ww. podmiotu zobowiązanego, tj. Warszawsko-Mazowieckiej Federacji Sportu, organem nadzoru finansowego. W pierwszej kolejności należy bowiem wskazać, że nadzór Prezydenta m.st. Warszawy wynikający z ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1393 z późn. zm.) w żadnej mierze nie obejmuje kwestii z zakresu gospodarki finansowej stowarzyszenia. Zgodnie z ww. ustawą, nadzór nad stowarzyszeniami wykonywany przez Prezydenta m.st. Warszawy wobec stowarzyszeń, których siedziba znajduje się na terenie m.st. Warszawy odnosi się wyłącznie do kwestii statutowych. Tym samym ustawa Prawo o stowarzyszeniach nie daje Prezydentowi m.st. Warszawy instrumentów prawnych umożliwiających ingerencję w sferę majątkową funkcjonowania stowarzyszenia ani też możliwości wsparcia egzekucji orzeczeń sądów powszechnych. Uprawnienia takie posiadają inne organy państwowe.

W związku z powyższym, brak jest także możliwości zajęcia uzasadnionego kompetencjami nadzorczymi stanowiska odnośnie przyczyn braku możliwości uzyskania przez poszkodowanego wypłaty zasądzonego odszkodowania

4. Reporter TVN-u Endy Gęsina-Torres stwierdził: "pod względem prawnym nie ma się do czego przyczepić, ale istnieje też wymiar moralny całej sprawy. Miasto odwróciło wzrok, zostawiając chłopaka na pastwę losu". Jak skomentuje pan te zarzuty?

Nieuzasadnione jest twierdzenie o pozostawieniu p. Michała jak Pan redaktor określił na „pastwę losu”. Odnosząc się do kwestii pomocy Panu Michałowi, uprzejmie informuję, że Miasto podjęło szereg inicjatyw oraz włączyło się w inicjatywy zewnętrzne zmierzające do pomocy p. Michałowi Kłysowi.

5. Czy nie mieli państwo jakiejkolwiek możliwości pomocy Michałowi?

Nie mieliśmy i nie mamy prawnej możliwości wypłaty odszkodowania za Federację. Podobnie jak nie mamy np. możliwości wypłaty środków publicznych poszkodowanemu w wypadku drogowym za sprawcę tego wypadku czy też za firmę ubezpieczeniową. Kontynuując odpowiedź z p. 4 odnośnie inicjatyw Miasta i inicjatyw zewnętrznych, zmierzających do pomocy poszkodowanemu, uprzejmie informuję, że od 2011 roku przeprowadzono wiele działań mających na celu wsparcie Michała Kłysa i jego rodziny w ich trudnej sytuacji. Akcje polegały na inicjowaniu zbiórek, kampanii i akcji wsparcia dla tego sportowca.

Ojciec poszkodowanego **otrzymał do 2017 roku wsparcie w wysokości ponad 66 000 zł.**

Działania prowadzone były i przebiegają pod hasłami:

- Wsparcie dla Michała – część opłaty startowej uczestników Biegu Chomiczówki przeznaczona jest na cel charytatywny,
- Chwila, która przekreśliła plany i marzenia – opieka i rehabilitacja dla Michała Kłysa – trzymiesięczna zbiórka na portalu internetowym StwórzMistrza.pl,
- Pomoc dla Michała – w 2016 roku ogłoszono zbiórkę celową na Balu Mistrzów Sportu Warszawy,
- Mocny Powrót do rywalizacji – fundusz Fundacji Kompendium,
- Powrót na start – warszawska zbiórka charytatywna – zbiórka Fundacji Kamili Skolimowskiej.

Celem tych inicjatyw jest wsparcie poszkodowanego. W pomoc zaangażowały się Dzielnica Bielany, TKKF Chomiczówka, portal StwórzMistrza.pl, Fundusz Rehabilitacyjno-Zdrowotny i Fundacja Kompendium, Fundacja Kamili Skolimowskiej. Ostatnia akcja „Powrót na start” trwa do dziś.

Pomoc odbywa się dodatkowo poprzez:

1. Program aktywizacyjny

Biuro Polityki Zdrowotnej przygotowało program pilotażowy pn. Aktywizacja pacjentów z chorobami neurologicznymi Stołecznego Centrum Opiekuńczo-Leczniczego Sp. z o.o. Głównym celem jest poprawa jakości życia pacjentów (w tym p. M. Kłysa). Zakłada:

- dodatkową terapię w specjalistycznym ośrodku neurorehabilitacji z wykorzystaniem najnowszych systemów (fizjoterapia, terapia zajęciowa, zajęcia z neurologopedą i neuropsychologiem),
- program edukacji rodziny/opiekunów na temat możliwości wsparcia procesu rehabilitacji;
- wyjazd na turnus rehabilitacyjny (trwający co najmniej jeden tydzień) obejmujący nocleg, wyżywienie, rehabilitację, opiekę i transport
- uczestnictwo w wydarzeniach kulturalno-sportowych.

Program został wysłany do zaopiniowania przez Agencję Technologii Medycznej i Taryfikacji. Realizacja po zatwierdzeniu przez ATMiT w 2019 roku, zarezerwowano budżet.

W 2017 roku dla p. Michała Kłysa (oraz 3 innych pacjentów) prowadzono dodatkową rehabilitację w Specjalistycznej Kinice i Pracowni Rehabilitacyjnej THUASNE Centrum Kompresjoterapii (energotonowa, indywidualna metoda PNF) – finansowanie ZOL

2. **Udział w wydarzeniach miejskich z aktywną rolą wolontariuszy np. w Warszawskich Spotkaniach Wigilijnych. Dalsze zaproszenia np. na mecze Legii.**
3. **Planowane jest nawiązanie współpracy w ramach rozwoju wolontariatu szkolnego – pracownica CKS spotkała się z tatą oraz Michałem celem zebrania potrzeb i oczekiwań. Obecnie trwają rozmowy ze szkołą sportową.**
4. **Rozmowy z Unią w sprawie przekazania przez ich środowisko funduszy na rzecz rehabilitacji M. Kłysa, podjęto uchwałę o przekazaniu kwoty 16.000 zł.**